



*„BIULETYN OPINIE”*

*Nr 14/2009*

## **Psychologiczne aspekty terroryzmu – zarys problemu**

**Tomasz Otłowski**

*Warszawa, czerwiec 2009*

*Zjawisko terroryzmu, jako narzędzia i środka realizacji określonych celów politycznych (o podłożu ideologicznym, religijnym bądź innym), staje się czynnikiem coraz wyraźniej obecnym w stosunkach międzynarodowych w ostatniej dekadzie. Co więcej, jest wysoce prawdopodobne, że trend ten będzie się w najbliższej przyszłości nasilać, głównie ze względu na zauważalną radykalizację postaw politycznych i światopoglądowych w wielu częściach globu, a także swoistą atrakcyjność terroryzmu, jako relatywnie nieskomplikowanego i „taniego” narzędzia osiągnięcia konkretnych celów w polityce. Terroryzm – w różnych postaciach i formach – ma więc wszelkie szanse stać się jednym z najważniejszych czynników kształtujących rzeczywistość międzynarodową XXI wieku. Tym samym warto przybliżyć psychologiczne aspekty tego zjawiska, jako szczególnie istotne w analizie problemu.*

Truizmem jest stwierdzenie, że fundamentalnym elementem zjawiska terroryzmu jest epatowanie strachem, wywołanym często nie tyle atakami czy zamachami, co już nawet samą ich perspektywą czy zapowiedzią. Element ten stanowi istotę terroryzmu (terroru), znaną już i wykorzystywaną o wiele wcześniej, zanim pojawił się sam nowożytny terroryzm w jego znanej nam dziś postaci. Ten podstawowy element znaczeniowy zjawiska terroryzmu, zawarty zresztą w samej etymologii tego pojęcia, stanowi jednocześnie jego najważniejszą cechę i treść. Strach, groza, „terror” – są dla osób i ugrupowań posługujących się terroryzmem zarówno jednym ze środków dla realizacji określonych celów, jak też celem samym w sobie. Terroryzm w swym klasycznym, powszechnym wydaniu posługuje się bowiem strachem dla osiągnięcia konkretnych celów politycznych czy ideologicznych, ale też jednym z jego istotnych celów jest właśnie już samo wywoływanie strachu, często będące bodaj ważniejszym elementem działania terrorystycznego, niż samo użycie bezpośredniej, fizycznej przemocy. Terroryzm jest więc w tym sensie taktyką działania, posługującą się rozkręcaniem spirali strachu w społeczności będącej obiektem (celem) działań terrorystycznych.

Istotną cechą terroryzmu jest także to, że obiektem jego działania są z reguły osoby lub grupy, które nie mają bezpośredniego wpływu na realizację celów, stawianych przez terrorystów. Działania terrorystyczne muszą się więc charakteryzować znacznym

efektem psychologicznym oraz dużym oddźwiękiem społecznym i medialnym – tylko wówczas dany akt terrorystyczny może być bowiem skuteczny. Wywołany przez terrorystów i ich akcję (a często jedynie samą groźbą akcji) strach i poczucie zagrożenia są kluczowymi aspektami współczesnego terroryzmu. Konkretnie ofiary terrorystycznego aktu przemocy (zamachu bombowego, ataku, porwania samolotu etc.) są dziś zdecydowanie mniej ważne, choć często nie bez znaczenia pozostaje ich liczba, w myśl zasady, że im bardziej krwawy zamach, tym większy wywołuje strach i efekt psychologiczny zgodny z zamiarami terrorystów. Ten ostatni element jest dobrze widoczny zwłaszcza w działalności terrorystycznej islamskich ugrupowań ekstremistycznych, szczególnie tych powiązanych z Al-Kaidą: ich celem nie jest już wyłącznie dokonanie zamachu jako takiego, ale właśnie doprowadzenie do jak największej liczby ofiar, jako najlepiej gwarantującej osiągnięcie określonego (pożądanego przez terrorystów) efektu w odniesieniu do danej społeczności.

Istotą każdej operacji terrorystycznej – bez względu na jej charakter i specyfikę – zawsze będzie wywołanie reakcji w znacznie szerszej grupie społecznej, np. sparaliżowanie możliwości jej funkcjonowania, zmuszenie do podjęcia lub zaniechania określonych działań itp. Mechanizm ten funkcjonuje zawsze, niezależnie od tego, czy w grę wchodzi faktyczne użycie przemocy, czy tylko sama groźba jej użycia. Strach przed terroryzmem ma przy tym wymiar nie tylko indywidualny (obawa o życie swoje i swoich najbliższych), ale też zbiorowy (ponadjednostkowy – obawa o przetrwanie państwa, narodu, reżimu politycznego, grupy etnicznej czy wyznaniowej itp.). Strach, obawa przed aktywnością terrorystów (rzeczywistą bądź oczekiwaną) jest więc najważniejszym psychologicznym elementem zjawiska terroryzmu.

Dla zainicjowania procesu oddziaływania tego czynnika psychologicznego, terroryści potrzebują jedynie przeprowadzić skuteczny atak (lub serię ataków), dla uwiarygodnienia siebie i swojej „sprawy”. Mechanizm realizacji takiego efektywnego działania terrorystycznego przebiega najczęściej według utartego, klasycznego schematu:

- atak na określony cel (często przypadkowy);
- zidentyfikowanie się (najczęściej za pomocą mediów) podmiotu, który przeprowadził atak oraz przedstawienie motywów i celów jego działań;
- sformułowanie groźby powtórzenia ataku;

- postawienie (również *via media*) warunków i żądań, których spełnienie ma zapewnić zaniechanie dalszych ataków;
- ewentualnie, w razie niespełnienia żądań/postulatów grupy, kolejne ataki.

Działania realizowane według takiego schematu pokazują skuteczność i determinację danej grupy terrorystycznej, a także słabość władzy, która jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo państwa, społeczeństwa, konkretnej grupy społecznej itp. Zgodnie z klasycznym mechanizmem działania terroryzmu, opinia publiczna, na którą terroryści wywierają wpływ poprzez siłę lub groźbę jej użycia, ma z kolei wpłynąć na władzę danej grupy społecznej, państwa itd. w taki sposób, aby spełnione zostały polityczne żądania (cele) terrorystów.

Warto zauważyć, że ten klasyczny model działania terroryzmu jest możliwy niemal wyłącznie w państwach o demokratycznym systemie rządów, zaś praktycznie nierealny w państwach niedemokratycznych. Współczesne państwo demokratyczne, gwarantujące każdej jednostce szereg niezwykłych praw i wolności obywatelskich, jest szczególnie atrakcyjnym środowiskiem dla terrorystów różnej maści. W państwie o ustroju demokratycznym terroryści mogą praktycznie bez ograniczeń podróżować po całym kraju, wynajmować lokale, samochody, korzystać z usług bankowych i telekomunikacyjnych. W demokracji trudniej jest także odpowiednim instytucjom i służbom organizować skuteczne działania przeciwko zagrożeniom terrorystycznym. Czynniki te sprawiają, że zagrożenie ze strony klasycznego terroryzmu dotyka w szczególnym stopniu właśnie demokracje. Przedstawicielski system rządów oraz szerokie prawa obywatelskie i wolności ludności niejako z założenia stwarzają bowiem przesłanki, umożliwiające podjęcie próby wymuszenia określonych zachowań władz, poprzez bezpośrednie oddziaływanie psychologiczne na społeczeństwo. Zagrożone (realnie lub potencjalnie) terroryzmem społeczności mogą domagać się – m.in. za pośrednictwem mediów, swoich reprezentantów w organach legislacyjnych, poprzez demonstracje, akcje społecznej i obywatelskiej aktywizacji itp. – podjęcia odpowiednich działań na rzecz eliminacji stwarzanej przez terrorystów groźby. Eliminacja taka nie zawsze musi przy tym jednak oznaczać podjęcia z terrorystami walki; równie dobrze może być to wyrażenie zgody na ich żądania.

Sztandarowym niemal przykładem takiego ugodowych podejścia społeczeństwa demokratycznego wobec żądań terrorystów jest przebieg kampanii wyborczej do

parlamentu Hiszpanii w marcu 2004 roku. Na dwa dni przed wyborami marokańska komórka Al-Kaidy przeprowadziła krwawe zamachy bombowe na podmiejskie pociągi w Madrycie. Wkrótce po zamachach portale internetowe islamistów opublikowały komunikaty, w których zapowiadano dalsze ataki na cele w Hiszpanii, jeśli przyszły rząd tego kraju nie wycofa kontyngentu wojskowego z Iraku. Wyniki wyborów zaskoczyły wszystkich: choć w kampanii wyborczej w sondażach wyraźnie prowadziła rządząca dotychczas konserwatywna Partia Ludowa, zwycięstwo w elekcji odniosła opozycyjna Partia Socjalistyczna, otwarcie opowiadająca się w swym programie wyborczym za wycofaniem hiszpańskich żołnierzy z Iraku. Pierwszą decyzją nowego socjalistycznego rządu w Madrycie było zakończenie udziału Hiszpanii w operacji irackiej, co nastąpiło ostatecznie w sierpniu 2004 roku.

Generalnie, strategia Al-Kaidy zakłada, że zmasowana kampania islamskiego terroru w państwach zachodnich zmusi ich rządy – poprzez presję ze strony społeczeństw zaatakowanych krajów – do zmniejszenia zaangażowania w regionach świata zdominowanych przez muzułmanów, a w dalszej perspektywie – także do uznania wiodącej roli islamu i opartego na nim porządku społeczno-politycznego.

Zgodnie z istniejącymi obecnie teoriami, wywarcie przez terrorystów wpływu na daną opinię publiczną odbywa się zazwyczaj na co najmniej jeden z trzech sposobów:

- zwrócenie uwagi,
- spirala przemocy,
- wywołanie wymiernych strat.

Należy przy tym pamiętać, że współcześnie mamy najczęściej do czynienia ze współwystępowaniem wszystkich ww. metod psychologicznego oddziaływania terrorystów na zaatakowaną przez nich społeczność.

Najbardziej powszechnym rodzajem terrorystycznego oddziaływania jest zwrócenie uwagi, zakładające uzyskanie przez terrorystów rozgłosu medialnego i społecznego, a także – w idealnym układzie – uznania zasadności i słuszności ich „sprawy” zarówno przez społeczność, którą reprezentują, jak i społeczność przez nich atakowaną. Bez tego rozgłosu medialnego jakakolwiek działalność terrorystyczna nie ma w istocie sensu, lub też – ujmując rzecz inaczej – nie jest aktywnością mieszczącą się w kategorii działań stricte terrorystycznych.

Innym elementem strategii terrorystów jest rozkręcanie „spirali przemocy”. Ten klasyczny mechanizm, zakładający występowanie cykli aktywności terrorystycznej w układzie „akcja – represja – reakcja”, ma za zadanie obniżenie poparcia społecznego dla władz, a zwiększenie go dla terrorystów. Założeniem i celem terrorystów jest, aby represyjne działania władz uderzyły nie tylko w nich samych, ale także w grupy z nimi identyfikowane i/lub ich wspierające (określoną grupę etniczną, religijną, społeczną lub też całe społeczeństwo). W efekcie, proces ten ma doprowadzić do masowego wybuchu społecznego skierowanego przeciwko władzy i jej obalenia. Taki model strategii terrorystycznej był stosowany przez większość lewackich grup terrorystycznych w Europie w XIX w. i w drugiej połowie XX w. Dziś jest stosowany przez baskijską ETA, ale także przez większość ugrupowań islamistycznych (w tym Al-Kaidę) w ich działaniach wymierzonych w rządy państw muzułmańskich.

Wywoływanie wymiernych strat było dotychczas najrzadziej spotykaną strategią terrorystów. Zgodnie z klasycznymi teoriami terroryzmu, terroryści podejmowali ataki na określone cele głównie ze względu na ich wartość i wymiar symboliczny w ramach danego kręgu kulturowego, systemu wartości społeczno-politycznych itp. Cele takie zapewniały uzyskanie odpowiedniego rozgłosu medialnego i społecznego (zgodnie z wymogami strategii zwrócenia uwagi), w większości należały również do kategorii „celów miękkich”, a więc były relatywnie łatwe do zaatakowania. Tymczasem zamach, który ma przynieść wymierne, jak największe straty, jest bardzo trudno zaplanować i przeprowadzić. Akcja tego typu z reguły ma także charakter ostateczny – to znaczy zamyka drogę do jakichkolwiek negocjacji z władzami, nie sprzyja też ew. staraniom terrorystów o zdobycie poparcia danej grupy społecznej. Obecnie strategię zadawania przeciwnikowi wymiernych strat (obok wymienionych wcześniej metod) stosują najczęściej grupy terrorystyczne motywowane czynnikami religijnymi, w tym zwłaszcza ekstremiści islamscy.

Omawiając rolę czynnika psychologicznego w działaniach terrorystycznych warto zwrócić również uwagę na dobór taktyki, stosowanej przez terrorystów. Środki i metody działania, stosowane w zamachach terrorystycznych, odgrywają obecnie wręcz kluczową rolę w procesie oddziaływania na opinię publiczną. Odpowiednio dobrana taktyka może znacznie wzmocnić (zwielokrotnić) efektywność sił i środków, wykorzystanych przez terrorystów dla przeprowadzenia danej akcji.

Obecnie obserwuje się we współczesnym terroryzmie, zwłaszcza islamskim, dążenie do maksymalizacji skali oddziaływania psychologicznego na atakowaną społeczność, poprzez jej zaszokowanie ogromem strat osobowych, zadanych w zamachu (lub serii symultanicznych zamachów), a także brutalnością i determinacją terrorystów. Szczególnym przypadkiem tego mechanizmu jest taktyka zamachów samobójczych, opracowana i wdrożona przez libański Hezbollah w 1982 roku. Coraz szersze wykorzystywanie takiej właśnie metody działań wynika z dwóch zasadniczych przesłanek:

- zamach w wykonaniu terrorysty-samobójcy (a tym bardziej kilku, co ostatnio staje się ulubioną taktyką ugrupowań powiązanych z Al-Kaidą) zwiększa operacyjną skuteczność ataku, a co za tym idzie efektywność działania danej grupy/komórki terrorystycznej. Odpowiednio zmotywowany (na tle religijnym) zamachowiec-samobójca jest bowiem w stanie przedrzeć się bliżej celu ataku i bardziej elastycznie (skuteczniej) wykorzystać sprzyjające sytuacje, w zależności od dynamicznie rozwijających się wydarzeń, czego nie gwarantuje wykorzystywanie innych technik zamachów (zdalnie lub ręcznie detonowane ładunki wybuchowe, samochody-pułapki itp.);
- zamachy typu samobójczego są szczególnie szokujące dla ludzi należących do zachodniego kręgu kulturowo-cywilizacyjnego, którzy nie rozumieją przesłanek i motywów działania sprawców takich ataków. Dodatkowo pogłębia to psychologiczny efekt samobójczego zamachu terrorystycznego, potęgując strach i tym samym lepiej sprzyjając realizacji celów terrorystów.

Inną równie szokującą dla ludzi Zachodu taktyką działania terrorystów islamskich jest ścinanie głów uprowadzonym zakładnikom, w przypadku nie spełniania żądań politycznych stawianych określonym adresatom przez islamistów. Szok – i towarzyszące mu groza oraz strach – są przy tym potęgowane poprzez fakt, iż egzekucje takie są skrupulatnie nagrywane i szeroko dystrybuowane poprzez Internet i/lub stacje telewizyjne.

Ważnym elementem zagadnienia psychologicznych uwarunkowań terroryzmu jest kwestia swoistego „spowszednienia” tego zjawiska (a szerzej - przemocy jako takiej). Socjologowie i psychologowie społeczni zauważają od pewnego czasu tendencję do postępującego zubożenia znacznego odsetka społeczeństw państw dotkniętych plagą terroryzmu na akty przemocy o charakterze terrorystycznym. Przyczyną takiego stanu

rzeczy jest wzrost częstotliwości występowania aktów terroru w ostatnich latach, a także zwiększająca się brutalność tych zamachów. Nasilanie się zjawiska terroryzmu sprzyja więc stopniowemu obniżaniu się swoistego „progu wrażliwości” wielu społeczeństw na tego typu aktywność.

Generalnie, nie jest to trend pożądany przez terrorystów – jeśli istotą zjawiska terroryzmu jest wywieranie psychologicznego wpływu i presji na atakowaną zbiorowość, to postępujące zmniejszanie się jej wrażliwości i predyspozycji do „bycia manipulowanym poprzez strach” zmniejsza efektywność działań terrorystów. Bezpośrednim efektem takiego stanu rzeczy jest konieczność sięgania przez grupy terrorystyczne do coraz to nowych środków i metod, tak aby przełamać zobojętnienie atakowanej zbiorowości na akty terroru. Jedną z taktyk, stosowanych w takich przypadkach przez terrorystów, jest dążenie do spowodowania jak największej liczby ofiar (wspomniana wcześniej strategia wymiernych strat). Dobrze widać to na przykład w Iraku, gdzie terror stał się tak powszednim zjawiskiem, że jeszcze do niedawna terroryści – aby zaistnieć w świadomości społecznej (a tym samym osiągnąć psychologiczny efekt zastraszenia danej grupy, będącej celem ataku) – musieli doprowadzić do prawdziwej hekatombi ofiar.

## **Podsumowanie**

- Terroryzm wykorzystuje strach (na szczeblu indywidualnym i ponad jednostkowym) atakowanej społeczności dla osiągnięcia konkretnych celów politycznych czy ideologicznych. Jednym z jego istotnych celów jest jednak także samo wywoływanie poczucia strachu i braku bezpieczeństwa, co często jest nawet ważniejszym elementem działania terrorystycznego od użycia bezpośredniej, fizycznej przemocy.
- Działania terrorystyczne muszą się charakteryzować znacznym efektem psychologicznym oraz dużym oddźwiękiem społecznym i medialnym – tylko wówczas dany akt terrorystyczny może być bowiem skuteczny. Wywołanie reakcji w znacznie szerszej grupie społecznej zawsze jest istotą każdej operacji terrorystycznej, bez względu na jej charakter i specyfikę.
- Środki i metody działania, stosowane w zamachach terrorystycznych, odgrywają kluczową rolę w procesie oddziaływania na opinię publiczną. Odpowiednio



dobrana taktyka może znacznie wzmocnić (zwielokrotnić) efektywność sił i środków, wykorzystanych przez terrorystów.

- Obecnie obserwuje się we współczesnym terroryzmie, zwłaszcza islamskim, dążenie do maksymalizacji skali oddziaływania psychologicznego na atakowaną społeczność, poprzez jej zaszokowanie ogromem strat osobowych, zadanych w zamachu, oraz brutalnością i determinacją terrorystów.
- Islamiści w nowatorski sposób i bardzo umiejętnie łączą różne – dotychczas z reguły nie występujące razem – strategie działań terrorystycznych i metody psychologicznego oddziaływania na atakowane społeczności, elastycznie dostosowując te środki do kulturowo-cywilizacyjnego środowiska, w jakim działają. W oddziaływaniu na atakowaną zbiorowość terroryści islamscy w skuteczny sposób korzystają też z mediów (w tym elektronicznych) oraz najnowszych technik komunikacji i łączności. Wykorzystują też korzystne dla nich warunki działania w ramach demokratycznego państwa prawnego. Sprawia to, że islamiści są szczególnie niebezpiecznym przeciwnikiem i walka z terroryzmem w ich wydaniu znacznie różni się od zwalczania dotychczasowych form terroryzmu, znanych nam z końca XX wieku.

\* \* \*

**Tomasz Otłowski** – ekspert i analityk w zakresie stosunków międzynarodowych; specjalizuje się w problematyce bliskowschodniej i zwalczania terroryzmu islamskiego. Współpracownik Fundacji *Amicus Europae*, ekspert Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, publicysta. Absolwent (1997) Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW oraz Studium Bezpieczeństwa Narodowego na UW. W latach 1997-2006 analityk, a następnie naczelnik Wydziału Analiz Strategicznych w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego.

---

Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji *Amicus Europae* odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆ jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspiera nie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

**FUNDACJA AMICUS EUROPÆ**

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,  
Tel. +48 22 622 66 33, fax +48 22 629 48 16  
[www.kwasniewskialeksander.pl](http://www.kwasniewskialeksander.pl)  
e-mail: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl)